

Teologiczny wymiar pandemii The Theological Dimension of the Pandemic

Wielu już zabierało głos na temat szerzącej się pandemii wirusa SARS-CoV-2. Najbardziej powszechne (i słusznie!) jest włączanie się w dyskusję na ten temat ludzi świata medycyny, wirusologii i immunologii. Nie sposób jednak zapomnieć o tym, że także teologia ma coś na ten temat do powiedzenia. Ojciec Święty Franciszek tak pisał w encyklice *Fratelli tutti*:

Jeśli wszystko jest ze sobą powiązane, trudno myśleć, aby ta globalna katastrofa nie miała żadnego związku z naszym sposobem odniesienia do rzeczywistości, dążenia do absolutnego panowania nad naszym życiem i nad wszystkim, co istnieje. Nie chcę powiedzieć, że jest to jakiś rodzaj Bożej kary. Nie wystarczy też stwierdzić, że szkody wyrządzone przyrodzie ostatecznie odbijają się na nas. Sama rzeczywistość jęczy i buntuje się. W tym kontekście przychodzą na myśl słynne frazy Wergiliusza, które przywołują tży rzeczy i ludzkich dziejów (nr 34).

Opierając się na tej wypowiedzi papieża, nie należy wyciągać zbyt pochopnego wniosku, że niewłaściwy stosunek człowieka do otaczającego go świata skutkuje powstaniem zabójczego wirusa jako swoistej odpowiedzi świata na ludzkie zło. Chodziłoby raczej o podjęcie wyzwania, by w sposób bardziej kompleksowy spojrzeć na relacje, w jakich człowiek pozostaje do samego siebie, do innych ludzi i otaczającego go świata, a nade wszystko do Stwórcy.

Tuż po stworzeniu była to relacja pełna harmonii i pokoju. Grzech pychy sprawił, że harmonia ta w poczwórnym wymiarze została zerwana. Człowiek stawał się coraz bardziej sfrustrowany i wewnętrznie wyalienowany. Uległy zniszczeniu relacje międzyludzkie, co spowodowało eskalację wojen i innych konfliktów. Świat, dewastowany przez drapieżną gospodarkę, przestał być dla człowieka miejscem bezpiecznej egzystencji, a stał się przestrzenią pełną zagrożeń. Zerwana zaś harmonia ze Stwórcą sprawiła, że człowiek zapragnął być panem życia i śmierci, przypisując sobie prerogatywy Boga.

Dzisiaj zadajemy sobie pytanie: w jaki sposób w okresie postpandemicznym powinniśmy zadbać o odbudowanie harmonii w wymiarze wewnętrznym, w relacjach z drugim człowiekiem i otaczającym nas światem, a nade wszystko ze Stwórcą? Niepoślednią rolę w tym procesie ma do odegrania teologia, tak w wymiarze akademickim, jak i praktycznym, jako poznawanie Boga w codzienności. Nie tylko psychologia usiłuje przywracać wewnętrzną harmonię człowieka. Ważny głos w tej materii należy także do teologii duchowości. Harmonijnymi stosunkami międzyludzkimi zajmuje się nie tylko socjologia w ogólności, lecz również, a może przede wszystkim, katolicka nauka społeczna. W Księdze Rodzaju bardzo obszernie czytamy na temat relacji człowieka ze światem (Rdz 1–2), jak i zaburzenia tej harmonii (Rdz 3). Zatem nie tylko szeroko pojęta ekologia ma w tej materii sporo do powiedzenia, lecz także teologia biblijna w ogólności, a tak zwana teoekologia w szczególności. Zaburzona harmonia relacji ze Stwórcą jest najwyraźniej domeną nauk teologicznych. Dość powiedzieć, że sakramenty Kościoła są przedmiotem nieustannych badań eklezjologii, sakramentologii i teologii pastoralnej.

Powyższe stwierdzenia prowadzą nas wprost do konkluzji, że teologia uprawiana w sensie akademickim musi pozostawać w ciągłym związku z życiem Kościoła. Nie tylko w sensie wierności doktrynie Kościoła katolickiego, lecz także wskazywania dróg formacji współczesnego chrześcijanina, który dotkliwie przekonuje się o dysharmonii w czterech wymienionych wyżej wymiarach. Żywię nadzieję, że międzynarodowa dyskusja teologiczna zaprezentowana w niniejszym numerze przyczyni się w sposób pośredni do ożywienia dialogu na temat miejsca teologii wśród nauk, które zajmują stanowisko w kwestii kształtowania człowieka w dobie po pandemii.

Na zakończenie warto odnotować, że wśród autorów bieżącego zeszytu Wrocławskiego Przeglądu Teologicznego znalazły się aż cztery artykuły autorstwa polskich teologów fundamentalnych (w kolejności alfabetycznej: Przemysław Artemiuk, Piotr Roszak, Henryk Seweryniak i Roman Słupek). W ten sposób wyraźniej zaznaczyła się specyfika naszego czasopisma określona już w pierwszym numerze periodyku. Motto, które przyświeca pracom redakcji, opiera się na biblijnej zachęcie, a zarazem kluczowej dla teologii fundamentalnej perykopie: „Bądźcie zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest” (1P 3,15). Zainteresowanych bliższym zapoznaniem się ze specyfiką Wrocławskiego Przeglądu Teologicznego odsyłam do strony internetowej czasopisma: www.ojs.academicon.pl/wpt.

ks. Sławomir Stasiak
Redaktor naczelny